

Sygn. akt I Ca 484/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 18 stycznia 2017 r.**

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Ewa Pietraszewska

Sędziowie: SO Teresa Osowicka

SO Krzysztof Nowaczyński (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Kmin

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2017 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa B. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w G.

przeciwko R. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 28 września 2016 r. sygn. akt I C 1825/16

oddala apelację.

SSO Ewa Pietraszewska SSO Teresa Osowicka SSO Krzysztof Nowaczyński

Sygn. akt I Ca 484/16

## UZASADNIENIE

B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w G. w pozwie wniesionym przeciwko R. K. domagał się zasądzenia kwoty 15.771,80 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości równej dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu.

W dniu 2 marca 2016 r. referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Elblągu wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie (...), w którym uwzględnił żądanie pozwu w całości.

Pozwany R. K. wniósł sprzeciw, zaskarżając nakaz zapłaty domagał się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia kosztów procesu, stawiając zarzut przedawnienia roszczenia.

Wyrokiem z dnia 28 września 2016 r. Sąd Rejonowy w Elblągu powództwo oddalił, powołując się na następujące ustalenia i wypływające z nich wnioski:

R. K. w dniu 26 lutego 2008 r. zawarł z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą we W. (obecnie (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W.) umowę pożyczki nr (...), w której zawarto oświadczenie dłużnika o poddaniu się egzekucji. Pozwany nie wywiązywał się z przyjętego na siebie zobowiązania, wobec czego bank wypowiedział umowę pożyczki i w dniu 2 sierpnia 2010 r. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), określając wysokość roszczenia na kwotę 10.737,72 zł – w tym należność główną na kwotę 9.002,92 zł, odsetki na kwotę 1.275,78 zł i należne koszty w kwocie 90 zł. Po uzyskaniu klauzuli wykonalności nadanej bankowemu tytułowi egzekucyjnemu postanowieniem Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 17 lutego 2011 r. w sprawie I Co (...) bank wystąpił z wnioskiem o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Postępowanie egzekucyjne było prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Szamotułach W. S. pod sygn. akt Km (...). Postanowieniem z dnia 21 lutego 2013 r. egzekucję wszczętą przeciwko R. K. umorzono wobec stwierdzenia jej bezskuteczności na podstawie art. 824 §1 pkt 3 k.p.c.

Dalej ustalono, że (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. w dniu 31 marca 2014 r. zawarł z B. (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą w G. umowę cesji wierzytelności. Powód zawiadomił pozwanego o umowie cesji wierzytelności i wezwał pozwanego do zapłaty zadłużenia. Do dnia wytoczenia niniejszego powództwa pozwany nie uregulował zadłużenia wobec powoda.

Sąd Rejonowy zważył, że powództwo podlegało oddaleniu. Okoliczności faktyczne w kwestiach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd ustalił na podstawie dokumentów i żadna ze stron nie kwestionowała wiarygodności ani ich prawdziwości. Natomiast pozwany w sprzeczności od nakazu zapłaty w pierwszej kolejności podniósł, iż nie zaciągał i nie posiada do spłaty żadnych zobowiązań w stosunku do powoda. Zgodnie z wyjaśnieniami strony powodowej i treścią przedłożonej dokumentacji, wynika, że pozwany w istocie 26 lutego 2008 r. zawarł umowę pożyczki z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą we W., który po tym fakcie, w wyniku połączenia z (...) Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą we W., działał pod nazwą (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W.. (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. na podstawie zawartej umowy cesji zbył przedmiotową wierzytelność wobec pozwanego na rzecz powoda.

Sąd a quo podkreślił, że przelew jest umową, na podstawie której wierzyciel - cedent może bez zgody dłużnika przenieść na nabywcę - cesjonariusza wierzytelność przysługującą mu wobec dłużnika, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. W wyniku przelewu przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego jaki go wiązał z dłużnikiem. Tak więc nabywając wierzytelność powód stał się stroną umowy pożyczki z dnia 26 lutego 2008 r., zatem przysługiwało mu w stosunku do pozwanego roszczenie o zwrot niespłaconej części pożyczki. Powód celem wykazania zasadności i wysokości swojego roszczenia złożył do akt niniejszej sprawy dowód w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 2 sierpnia 2010 r., postanowienie Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 17 lutego 2011 r. o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu wraz z adnotacjami komorniczymi o wszczętym postępowaniu, postanowienie Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Szamotułach z dnia 21 lutego 2013 r. oraz umowę przelewu z dnia 31 marca 2014 r. wraz z załącznikiem identyfikującym wierzytelność wobec pozwanego. Dokumenty te powód mógł otrzymać jedynie od poprzedniego wierzyciela jako nabywca wierzytelności. W konsekwencji przyjęto, iż powód posiadał legitymację procesową czynną.

Pozwany zakwestionował jednak żądanie pozwu, podnosząc również zarzut przedawnienia roszczenia. Zgodnie z art. 117 § 1 k.c. roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Paragraf § 2 omawianego przepisu stanowi, że po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się zarzutu przedawnienia. Zgodnie z art. 118 k.c. roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej przedawniają się w terminie 3 lat. Natomiast bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Zgodnie z art. 123 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń

danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo.

W związku z powyższym Sąd I instancji wskazał, że roszczenie wynikające z przedmiotowej wierzytelności było wymagalne najpóźniej na dzień wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego. Bieg terminu przedawnienia został następnie przerwany poprzez złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego. W dniu 17 lutego 2011 r. Sąd Rejonowy w Szamotułach nadał wyżej opisanemu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności. Bieg przedawnienia przedmiotowego roszczenia rozpoczął się na nowo z dniem następującym po dniu uprawomocnienia się postanowienia w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu. Pierwotny wierzyciel (bank) po uzyskaniu klauzuli wykonalności wystąpił z wnioskiem o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Postanowieniem komornika z dnia 21 lutego 2013 r. postępowanie egzekucyjne wobec bezskuteczności zostało umorzone. Następnie powód stał się nabywcą przedmiotowej wierzytelności na podstawie umowy z dnia 31 marca 2014 r. Zdaniem Sądu, powód nabywając po umorzeniu postępowania egzekucyjnego wierzytelność objętą bankowym tytułem wykonawczym, nie mógł korzystać z przerwy przedawnienia, jaką spowodował wniosek pierwotnego wierzyciela (banku) o wszczęcie egzekucji. W tym zakresie sąd orzekający podzielił w pełni pogląd Sądu Najwyższego zaprezentowany w uchwale z dnia 29 czerwca 2016 r., sygn. III CZP 29/16, zgodnie z którym nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. Przedmiotowe zagadnienie prawne dotyczyło takiej sytuacji faktycznej, w której wniosek banku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu wykonawczego przerwał bieg przedawnienia, przerwa zakończyła się z datą prawomocnego postanowienia w przedmiocie umorzenia postępowania, po czym bieg przedawnienia rozpoczął się na nowo i cesjonariusz nie będący bankiem nabył wierzytelność. Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż w przypadku wierzytelności objętej bankowym tytułem wykonawczym sytuacja prawna cesjonariusza kształtuje się odmiennie od sytuacji prawnej nabywcy wierzytelności objętej innym tytułem wykonawczym. Wniosek o wszczęcie egzekucji wywołuje zatem skutek przerwy wtedy, gdy pochodzi od wierzyciela wskazanego w tytule egzekucyjnym, na rzecz którego została wydana klauzula wykonalności; nie jest bowiem wystarczająca tożsamość wierzytelności, konieczna jest również identyczność osób, na rzecz których czynność ta została dokonana. Skutki prawne postępowania egzekucyjnego wszczętego na podstawie bankowego tytułu wykonawczego związane są więc tylko z podmiotami w nim uczestniczącymi na podstawie tego tytułu w granicach podmiotowych i przedmiotowych ukształtowanych treścią klauzuli wykonalności. Sąd Najwyższy wskazał, że nie może umknąć uwadze, że przerwa biegu przedawnienia została spowodowana czynnością banku zmierzającą do egzekwowania roszczenia, podczas gdy nabywcy nie będącemu bankiem miałyby służyć do jego dochodzenia.

Dlatego też, zdaniem Sądu a quo, czynność wszczęcia postępowania egzekucyjnego przez bank wywołuje materialnoprawny skutek przerwy biegu przedawnienia jedynie w stosunku do wierzyciela objętego bankowym tytułem wykonawczym, natomiast nabywca wierzytelności nie będący bankiem, nawet jeżeli nabycie nastąpiło po umorzeniu postępowania egzekucyjnego i rozpoczęciu biegu terminu przedawnienia w stosunku do banku na nowo, nie może się powołać na przerwę biegu przedawnienia wywołaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego przez pierwotnego wierzyciela będącego bankiem. W związku z tym wszczęcie egzekucji przez bank (jeszcze w 2011 r.) i jej kontynuacja do dnia umorzenia postępowania egzekucyjnego (tj. 21 lutego 2013 r.) nie powodują przerwania biegu przedawnienia roszczenia w stosunku do powoda i w konsekwencji należało uznać, że pozwany skutecznie podniósł zarzut przedawnienia roszczenia. Roszczenie dochodzone w niniejszej sprawie jest roszczeniem wynikającym z działalności bankowej a więc z działalności gospodarczej i tym samym dotyczy go trzyletni termin przedawnienia. Skoro stało się ono wymagalne jeszcze w 2010 roku, więc trzyletni termin przedawnienia upłynął w roku 2013. Zatem roszczenie względem pozwanego (zarówno obejmujące roszczenie główne jak i roszczenie o odsetki, które jako akcesoryjne, przedawnia się najpóźniej wraz z roszczeniem głównym), przedawniło się jeszcze przed wszczęciem postępowania w niniejszej sprawie.

Sąd I instancji podkreślił nadto, że nawet gdyby uznać, że pozwany dokonał w dniu 19 stycznia 2013 r. spłaty części swojego zobowiązania w kwocie 29,56 zł, tak jak to wskazał powód w swoim piśmie z dnia 30 czerwca 2016 r., to i tak

czynność ta nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Powód pozew nadał w dniu 26 lutego 2016 r., czyli po upływie okresu przedawnienia należności wynikającej z zawartej umowy.

Z tych też względów, z uwagi na skuteczność podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, powództwo oddalono.

W apelacji od powyższego wyroku powód B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w G. domagał się jego zmiany przez uwzględnienie żądania pozwu i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 124 § 1 i 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że nabywca wierzytelności nie jest uprawniony do skorzystania z dobrodziejstwa w postaci przerwy biegu przedawnienia, które nastąpiło na skutek czynności podjętych przez bank, co skutkowało uznaniem o przedawnieniu dochodzonej wierzytelności;
2. naruszenie art. 117 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu przed dniem wniesienia pozwu do Sądu;
3. nierozpoznanie istoty sprawy.

W uzasadnieniu apelacji wskazano, że wbrew stanowisku Sądu I instancji w przedmiotowej sprawie nie doszło do przedawnienia roszczenia. Poprzedni wierzyciel – bank wypowiedział pozwanemu umowę ze skutkiem na dzień 27 czerwca 2010 r. i od tej daty należało liczyć początek biegu terminu przedawnienia. Następnie wystawiono przeciwko pozwanemu bankowy tytuł egzekucyjny, który został zaopatrzony przez sąd w klauzulę wykonalności. Na tej podstawie bank wszczął egzekucję sądową i postanowieniem komornika z dnia 21 lutego 2013 r. została ona umorzona jako bezskuteczna. Czynności w postaci złożenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności i wszczęcia postępowania egzekucyjnego doprowadziły do przerwy biegu przedawnienia. Zdaniem skarżącego powoływana przez Sąd I instancji uchwała Sądu Najwyższego wydana w sprawie III CZP 29/16 nie miała zastosowania w przedmiotowej sprawie. Mianowicie, tak w doktrynie, jak i orzecznictwie sądowym nie budzi wątpliwości stwierdzenie, że wskutek cesji wierzytelności sytuacja prawna dłużnika pozostaje niezmienną i dochodzi jedynie do zmiany wierzyciela, czyli osoby, względem której dłużnik jest zobowiązany; nie następuje jednak zmiana ani przedmiotu, ani też podstawy prawnej świadczenia. Tak więc dłużnikowi przysługuje wobec cesjonariusza zarzut przedawnienia na takich samych warunkach i zasadach, jakie służyły mu wobec pierwotnego wierzyciela. Oznacza to, że skutki przerwy biegu przedawnienia wynikające z czynności podjętych przez bank rozciągają się po dokonaniu przelewu także na nabywcę wierzytelności. Jest to wykładnia, która powszechnie obowiązywała dotychczas również w orzecznictwie Sądu Najwyższego i odstąpienie od niej w uchwale III CZP 29/16 było nieuzasadnione i prowadzi do rażącego pokrzywdzenia sytuacji prawnej i gospodarczej wierzycieli wtórnych, co powinno każdorazowo podlegać ocenie na gruncie art. 5 k.c. Skarżący odniósł się również do uchwały Sądu Najwyższego wydanej w sprawie II CSK 196/14, wskazując że cesja wierzytelności nie jest zdarzeniem niweczącym materialnoprawne skutki przerwy biegu przedawnienia powstałe w związku z wszczęciem postępowania egzekucyjnego jeszcze przez cedenta. Mianowicie, orzecznictwo sądowe i doktryna akceptowały możliwość dokonywania zmian podmiotowych w toku prowadzonej egzekucji po stronie wierzyciela w drodze wykazania przejścia uprawnienia odpowiednim dokumentem, bez potrzeby uzyskiwania klauzuli wykonalności. Wreszcie ustawodawca w zmienionym przepisie art. 804<sup>1</sup> k.p.c. usankcjonował taką możliwość, gdy zmiana wierzyciela nastąpiła po wszczęciu postępowania egzekucyjnego. Tym samym przerwa biegu przedawnienia na rzecz wierzyciela pierwotnego musiałaby odnieść skutek również wobec nabywcy wierzytelności. Przedstawione argumenty, zdaniem skarżącego, powinny więc prowadzić do wniosku, że dochodzone w przedmiotowej sprawie roszczenie nie uległo przedawnieniu, co czyni zarzuty apelacji zasadnymi.

Pozwany R. K. nie odniósł się do apelacji.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powoda, jako niezasadna, podlegała oddaleniu.

Wbrew postawionym zarzutom Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia wskazywanych przepisów prawa materialnego, poczynił w sprawie trafne ustalenia faktyczne i na ich podstawie wyciągnął zasadne wnioski, które dawały podstawę do oddalenia powództwa z uwagi na skuteczność podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia dochodzonego roszczenia.

Dla poczynienia takiej konstatacji istotne były ustalenia, że wierzytelność wobec pozwanego, wynikająca z umowy bankowej, stała się wymagalna w dniu 27 czerwca 2010 r. i od tej daty należało liczyć 3 – letni bieg terminu przedawnienia roszczenia (art. 118 i 120 k.c. – wierzytelność związana z prowadzeniem działalności gospodarczej). Bieg tego terminu został przerwany poprzez złożenie wniosku o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności i następnie przez wszczęcie postępowania egzekucyjnego. W czasie tych postępowań przedawnienie nie biegło i przerwa zakończyła się z datą prawomocności postanowienia komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego wobec bezskuteczności egzekucji, po czym bieg przedawnienia rozpoczął się na nowo (art. 124 k.c.). W tym czasie, w dniu 31 marca 2014 r., powód na podstawie umowy cesji nabył przedmiotową wierzytelność od banku. Niewątpliwie więc do przerwy biegu przedawnienia doszło w okresie gdy wierzycielem był bank i wobec tego istotna była odpowiedź na pytanie czy powód jako podmiot nie będący bankiem, który nabył wierzytelność wraz ze wszystkimi związanymi z nią prawami (art. 509 § 2 k.p.c.), mógł skorzystać ze skutków prawnych uprzywilejowanego trybu dochodzenia i egzekwowania roszczenia przez banki na podstawie art. 96-98 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe.

Trafnie podniósł apelant, że dotychczas w doktrynie i orzecznictwie sądowym nie budziło wątpliwości stwierdzenie, że wskutek cesji wierzytelności sytuacja prawna dłużnika pozostaje niezmieniona i dochodzi jedynie do zmiany wierzyciela, czyli osoby, względem której dłużnik jest zobowiązany. Co do zasady, nabywca wstępuje w sytuację prawną cedenta, w tym również w zakresie przedawnienia, gdyż zbycie wierzytelności jest obojętne dla jego biegu. Tak więc dłużnikowi przysługuje wobec cesjonariusza zarzut przedawnienia na takich samych warunkach i zasadach, jakie służyły mu wobec pierwotnego wierzyciela. Jednak jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w powoływanej uchwale z dnia 29 czerwca 2016 r. (III CZP 29/16, LEX nr 2067028) ta ogólna zasada kształtuje się odmiennie w przypadku wierzytelności objętej bankowym tytułem wykonawczym, co wynika ze szczególnego trybu dochodzenia roszczenia przez banki. Właśnie w tym rozumieniu przywołano wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2014 r. (II CSK 196/14, nie publ.) z tezą, iż przerwanie biegu przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.p.c. następuje, co do zasady, tylko pomiędzy stronami postępowania – skutek przerwania zachodzi tylko w podmiotowych i przedmiotowych granicach czynności podjętej przez wierzyciela. Dlatego właśnie uznano, że wniosek o wszczęcie egzekucji wywołuje skutek przerwy wtedy, gdy pochodzi od wierzyciela wskazanego w tytule egzekucyjnym, na rzecz którego została nadana klauzula wykonalności; nie jest bowiem wystarczająca tożsamość wierzytelności lecz konieczna jest również identyczność osób, na rzecz których czynność została dokonana. Wskazywano, że nie bez znaczenia jest okoliczność, iż przerwa biegu przedawnienia została spowodowana czynnością banku zmierzającą do egzekwowania roszczenia, podczas gdy nabywcy nie będącemu bankiem miałyby służyć do jego dochodzenia. Tak więc nabywca wierzytelności nie będący bankiem nabywa wierzytelność w swej treści i przedmiocie tożsamą z wierzytelnością zbywającego banku, ale nie wchodzi w sytuację prawną zbywcy wywołaną przerwą biegu przedawnienia i rozpoczęciem biegu na nowo (po umorzeniu postępowania egzekucyjnego prowadzonego z wniosku banku, co nastąpiło przed dokonaniem cesji). Właśnie dlatego taki nabywca nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia wywołaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego przez pierwotnego wierzyciela będącego bankiem.

Sąd Okręgowy, w składzie rozpoznającym apelację, w pełni podziela przedstawione wyżej stanowisko Sądu Najwyższego. Można jedynie uzupełnić je przez stwierdzenie, że zasadność takiego stanowiska potwierdził Sąd Najwyższy w kolejnym postanowieniu z dnia 5 października 2016 r. (III CZP 52/16, Biuletyn SN, nr 11) w pełni podzielając wywody zawarte w omawianych orzeczeniach z dnia 19 listopada 2014 r. i 29 czerwca 2016 r. Jak trafnie dodano „...cesjonariusz uzyskuje w chwili przelewu wierzytelność w takim kształcie materialnoprawnym, w jakim

przysługiwała ona cedentowi; nie może jedynie korzystać z przysługujących cedentowi indywidualnych, wyjątkowych przywilejów dotyczących egzekucji wierzytelności ani z ich skutków”.

Zdaniem Sądu Okręgowego taka argumentacja jest przekonująca i podważa słuszność zarzutów stawianych w apelacji. W szczególności nie może być mowy o rażącym pokrzywdzeniu powoda, który nabywając wierzytelności rzekomo kierował się dotychczasową linią orzecniczą, iż każda czynność przed sądem i organem egzekucyjnym prowadzi do przerwania biegu przedawnienia. Powód jest funduszem sekurytyzacyjnym, który zawodowo zajmuje się nabywaniem całego pakietu wierzytelności od banków. Musi liczyć się w związku z tym, że właśnie zapłacona za nie cena będzie uwzględniać np. wierzytelności przedawnione. W innej sytuacji, to każdorazowo pozwany – osoba fizyczna – musiałaby zostać obarczona wszystkimi skutkami obrotu przysługującą względem niego wierzytelnością, co byłoby nieuprawnione właśnie z uwagi na argument, że cesjonariusz faktycznie chciałby skorzystać ze skutków prawnych wynikających z uprzywilejowanej formy dochodzenia roszczenia przez bank. W takiej sytuacji trudno odnosić się do art. 5 k.c., nie mówiąc o tym, że przepis ten nie może oczywiście stanowić podstawy prawnej dla dochodzonego roszczenia.

Zgodzić trzeba się ze stanowiskiem, że faktycznie wprowadzono regulację art. 804<sup>1</sup> k.p.c., która pozwala w sytuacji przejścia egzekwowanego roszczenia na inną osobę po wszczęciu egzekucji na wstąpienie tej osoby w miejsce dotychczasowego wierzyciela egzekwującego za jego zgodą, gdy przejście będzie wykazane dokumentem urzędowym lub prywatnym z podpisem urzędowo poświadczonym (nie ma jedynie racji skarżący, że taka możliwość była już wcześniej dopuszczana w orzecznictwie i doktrynie, gdyż dominujący i trafny był pogląd o konieczności uzyskania przez cesjonariusza klauzuli wykonalności – por.: uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2004r., III CZP 63/04, OSNC 2005, Nr 10, poz. 174). Można by więc wnioskować, że chodzi również o podmioty nabywające wierzytelności banków, które prowadziły egzekucję na podstawie bankowych tytułów wykonawczych. Jednak nawet takie wnioskowanie nie podważałoby przedstawionego wcześniej stanowiska dotyczącego niemożności skorzystania ze skutków prowadzenia egzekucji przez bank przez nabywcę wierzytelności nie będącego bankiem, nie mówiąc o tym, że w przedmiotowej sprawie cesja wierzytelności miała miejsce po prawomocnym umorzeniu egzekucja, a nie w jej trakcie. Trzeba wskazać, że omawiany przepis ma charakter „procesowy” i odnosi się do sytuacji zmiany podmiotowej w toku prowadzonego postępowania egzekucyjnego. Skutkiem zaś i tak mogłaby być możliwość wytoczenia przez dłużnika powództwa przeciwegzekucyjnego na podstawie art. 840 k.p.c., z powołaniem się na zarzut przedawnienia roszczenia.

Z przedstawionych względów apelacja powoda, jako niezasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.